



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt P 23/19
BAS-WAK-2/20

Warszawa, 26 czerwca 2020 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCLERIA	
wpł. dnia	29. 06. 2020
Nr wg EZD	

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego w Obornikach I Wydział Cywilny z 19 listopada 2019 r. (sygn. akt P 23/19), jednocześnie wnosząc o **umorzenie** postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Stan faktyczny poprzedzający wystąpienie z pytaniem prawnym

Postanowieniem z września 2019 r., Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w O odmówiła wszczęcia egzekucji w sprawie o sygn. z wniosku wierzyciela przeciwko dłużnikowi, w części dotyczącej odsetek za okres od grudnia 2008 r. do września 2016 r. Swoje rozstrzygnięcie komornik oparła na art. 804 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.; dalej: Kodeks postępowania cywilnego albo k.p.c.), w uzasadnieniu podnosząc, że wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 § 1¹ k.p.c., czyli dokumentu potwierdzającego przerwanie biegu przedawnienia. Wierzyciel wystąpił do Sądu Rejonowego w Obornikach I Wydział Cywilny (dalej: sąd pytający) ze skargą na czynność komornika, inicjując w ten sposób sprawę sądową, na tle której sformułowano pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego.

Z tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego lipca 2019 r. w sprawie o sygn. akt – wynikało, że pozwany ma zapłacić powodowi, obok świadczenia głównego, odsetki umowne od grudnia 2008 r. do dnia zapłaty. Sąd pytający uznał w uzasadnieniu swojego wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego (postanowienie Sądu Rejonowego w Obornikach I Wydział Cywilny z listopada 2019 r., sygn. akt ; dalej: postanowienie z listopada 2019 r.), że zestawiając treść art. 804 § 2 k.p.c. ze stanowiskiem komornika trzeba przyjąć, iż w ocenie komornika wspomniany przepis upoważniał go do ponownego badania kwestii przedawnienia roszczenia, które było przedmiotem analizy sądu, zakończonej prawomocnym już orzeczeniem.

Zdaniem sądu pytającego zależność pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem toczącej się przed nim sprawy jest oczywista. Jeśli bowiem Trybunał Konstytucyjny uzna zakwestionowane przepisy Kodeksu postępowania cywilnego za niezgodne z Konstytucją, to okaże się, że w rozpatrywanej sprawie komornik sądowy nie miał kompetencji do rozstrzygnięcia, czy upłynął, nie będąc przerwany, termin przedawnienia egzekwowanego przez

wierzyciela roszczenia i w konsekwencji nie miał też kompetencji do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia egzekucji.

II. Przedmiot kontroli

1. Przedmiot kontroli stanowią normy prawne wywiedzione przez sąd pytający z wybranych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (art. 804 § 2, art. 797 § 1¹, art. 758 i art. 759 § 1), ujętych w *petitum* postanowienia o przedstawieniu Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego w różnych konfiguracjach.

2. Zakwestionowany art. 804 k.p.c. – wraz z niezaskarżoną jednostką redakcyjną – brzmi: „Organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym” (§ 1); „Jeżeli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, a wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 § 1¹, organ egzekucyjny odmawia wszczęcia egzekucji. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie” (§ 2).

Z kolei art. 797 § 1¹ k.p.c., do którego odsyła art. 804 § 2 k.p.c., i który został z nim ujęty związkowo jako przedmiot trybunalskiej kontroli, stanowi: „Jeżeli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, do wniosku należy dołączyć również dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia”.

Pozostałe, przywołane przez sąd pytający w ramach przedmiotu kontroli, przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, brzmią odpowiednio: „Sprawy egzekucyjne należą do właściwości sądów rejonowych i działających przy tych sądach komorników” (art. 758); „Czynności egzekucyjne są wykonywane przez komorników z wyjątkiem czynności zastrzeżonych dla sądów” (art. 759 § 1).

3. Sąd pytający zakwestionował zgodność art. 804 § 2 i art. 804 § 2 w związku z art. 797 § 1¹ w związku z art. 758 w związku z art. 759 § 1 k.p.c., w zakresie w jakim „przyznają komornikowi sądowemu kompetencję do rozstrzygnięcia, czy upłynął, nie będąc przerwany, termin przedawnienia dochodzonego przez wierzyciela roszczenia i, w razie pozytywnego rozstrzygnięcia

tego zagadnienia, kompetencję do odmowy wszczęcia egzekucji”, z art. 175 ust. 1 Konstytucji.

Nadto, art. 804 § 2 k.p.c. ujęty samodzielnie, został zakwestionowany w zakresie, w jakim „przyznaje organowi egzekucyjnemu kompetencję do orzekania w przedmiocie przedawnienia roszczenia, o którego przedawnieniu orzeczono już prawomocnym orzeczeniem sądowym”, pod kątem zgodności z art. 2 Konstytucji.

Kolejną grupę przepisów, tj. art. 804 § 2 i 804 § 2 w związku z art. 797 § 1¹ k.p.c., w zakresie „w jakim uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek innych okoliczności, niż przerwanie biegu przedawnienia oraz w zakresie w jakim uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek nieudokumentowanego przerwania biegu przedawnienia”, sąd pytający skonfrontował z art. 2 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4. W niniejszej sprawie przedmiot kontroli został przedstawiony w postaci samodzielnie ujętego art. 804 § 2 k.p.c., a także – w przypadku treści normatywnej wyartykułowanej w pierwszym i trzecim zakresie zaskarżenia – art. 804 § 2 k.p.c. w otoczeniu tzw. przepisów związkowych, co wymaga komentarza.

Przede wszystkim należy odnotować, że związkowe konfigurowanie przedmiotu kontroli zarówno w pismach procesowych wszczynających postępowanie przed TK, jak i w trybunalskich wyrokach, nie należy do rzadkości. W piśmiennictwie wskazuje się jednak na nieokreśloność tego typu formuły, która może stać się źródłem poważnych rozbieżności w odczytaniu skutków (zwłaszcza derogacyjnych) orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, i w związku z tym postuluje się jej zarzucenie (zob. M. Hermann, A. Łyszkowska, *Związkowe ujęcie przedmiotu kontroli w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Wykładnia konstytucji. Aktualne problemy i tendencje*, red. M. Smolak, Warszawa 2016, s. 204-206). Stąd warto podkreślić, że dorobek orzeczniczy TK obejmuje również takie sprawy, w których zmodyfikowano określony przez inicjatora postępowania przedmiot kontroli, eliminując z niego związkowe ujęcie przepisów, bez szkody dla identyfikacji i zdolności rozstrzygnięcia istoty problemu konstytucyjnego (zob. m.in. wyroki TK z: 4 czerwca 2013 r., sygn. akt SK 49/12; 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt SK 27/16; 6 marca 2019 r., sygn. akt K 18/17).

Sejm dostrzega celowość dokonania takiego zabiegu także w niniejszej sprawie. Po pierwsze, zbędne jest przywoływanie w ramach przedmiotu kontroli art. 797 § 1¹ k.p.c., co dotyczy pierwszego (oznaczonego w *petitum* postanowienia z 19 listopada 2019 r. literą a) i trzeciego (oznaczonego w *petitum* postanowienia z 19 listopada 2019 r. literą c) zakresu zaskarżenia. Nakaz uwzględnienia jego treści normatywnej przy rekonstrukcji normy wyrażonej w art. 804 § 2 k.p.c., czyli w przepisie zakwestionowanym jako podstawowy (główny), wynika wszak wprost z brzmienia art. 804 § 2 k.p.c., który zawiera w tym względzie stosowne odesłanie. Po drugie, istotne wątpliwości nasuwa rola, jaką pełnią przywołane związkowo art. 758 oraz art. 759 § 1 k.p.c. w konstrukcji przedmiotu kontroli, któremu jest przypisany pierwszy zakres zaskarżenia. Przede wszystkim wymaga odpowiedzi, czy te przepisy również zawierają (łącznie lub indywidualnie) treści normatywne, których konstytucyjność powinna zostać skontrolowana, czy też tworzą „jedynie” kontekst służący uwypukleniu wadliwości przepisu podstawowego. W pierwszym wypadku, każdy z przepisów związkowych powinien spełniać wymogi relewancji i w stosunku do każdego z nich należałoby oceniać spełnienie warunków dotyczących odpowiedniego uzasadnienia (zob. art. 52 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: ustawa o TK). W drugiej sytuacji, przepisy związkowe należałoby poddać analizie, i być może również uwzględnić w toku argumentacji, natomiast w *petitum* rozstrzygnięcia nie powinno się ich wymieniać jako związkowych.

Mając to na uwadze trzeba odnotować, że w stosunku do art. 758 oraz art. 759 § 1 k.p.c. sąd pytający nie przedstawił żadnych wyjaśnień, które mogłyby wskazywać na potrzebę lub dopuszczalność objęcia ich trybunalską kontrolą. Przeciwnie, wywody zawarte w dalszej części pisma procesowego inicjującego postępowanie przed TK przekonują, że jego autor odwołuje się do tych dwóch przepisów związkowych wyłącznie jako do podstawy prawnej prowadzenia spraw egzekucyjnych i wykonywania czynności egzekucyjnych przez komorników sądowych. Koreluje to z wyodrębnionym zakresem niekonstytucyjności art. 804 § 2 k.p.c., której sednem jest – według sądu pytającego – powierzenie organowi pozasądowemu sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Jednak, zważywszy konstrukcję i brzmienie zakresu podnoszonej niekonstytucyjności art. 804 § 2 k.p.c., wymienianie w *petitum* pytania prawnego (a także rozstrzygnięcia TK) art. 758 oraz

art. 759 § 1 k.p.c., jako związkowych względem niego, stanowi *superfluum*, które może wprowadzać w błąd.

W konsekwencji, przedmiot kontroli określony w pytaniu prawnym należy poddać pewnej modyfikacji i przyjąć, że w niniejszej sprawie wystąpienie sądu pytającego do Trybunału Konstytucyjnego w każdym z wyodrębnionych w jego *petitum* zakresów dotyczy zgodności z Konstytucją wyłącznie art. 804 § 2 k.p.c. Zabieg ten nie redukuje obszaru rozważań merytorycznych i jest formalnie dopuszczalny, dzięki obowiązującej w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym zasadzie *falsa demonstratio non nocet*.

III. Zarzuty sądu pytającego

1. Kwestionując zgodność art. 804 § 2 k.p.c., w zakresie, w jakim przyznaje komornikowi sądowemu kompetencję do rozstrzygnięcia, czy upłynął, nie będąc przerwany, termin przedawnienia dochodzonego przez wierzyciela roszczenia i, w razie pozytywnego ustalenia, kompetencję do odmowy wszczęcia egzekucji, z art. 175 ust. 1 Konstytucji, sąd pytający obszernie odwołał się do ustaleń Trybunału Konstytucyjnego oraz doktryny, podjętych na gruncie przepisu wskazanego jako wzorzec kontroli. Na tym tle stwierdził, że sądy mają wyłączną kompetencję do wiążącego rozstrzygnięcia sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka (lub inny podmiot podobny), w szczególności w sprawach cywilnych.

Tymczasem zaskarżony przepis przewiduje, że komornik sądowy jest uprawniony do rozstrzygnięcia o niedopuszczalności egzekucji ze względu na wynikający z treści tytułu wykonawczego nieprzerwany upływ terminu przedawnienia. Jak wskazał sąd pytający: „W pierwszej kolejności komornik rozpatruje, czy z treści tytułu wykonawczego wynika, że upłynął termin przedawnienia. Jeśli zaś na podstawie analizy treści tytułu wykonawczego dojdzie do wniosku, iż termin przedawnienia upłynął, to sprawdza, czy wierzyciel załączył do wniosku dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia. Tym samym komornik bada również, czy z załączonego przez wierzyciela dokumentu wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia” (postanowienie z 19 listopada 2019 r., s. 16). W ocenie inicjatora postępowania wspomniana kompetencja komornika sądowego stanowi sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji, albowiem komornik orzeka merytorycznie o tym, czy roszczenie

majątkowe wierzyciela ma charakter prawa egzekwownego. „W istocie orzeka więc o tym, czy prawo to stanowi jego rzeczywiste uprawnienie, czy też jest *nudum ius* – niby istnieje, ale nie daje wierzycielowi możliwości realizacji jego interesów” (postanowienie z 19 listopada 2019 r., s. 17). Zdaniem sądu pytającego, komornik sądowy, orzekając w przedmiocie przedawnienia, rozstrzyga spór o prawo, jaki występuje pomiędzy wierzycielem, a dłużnikiem, których interesy są – co do zasady – sprzeczne. Rozpatrywany przez komornika spór ma charakter cywilny, bez żadnego elementu publicznoprawnego (jest to bowiem spór pomiędzy dwiema jednostkami, podmiotami prawa prywatnego).

Sąd pytający, odwołując się do ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 121; dalej: ustawa o komornikach), podkreślił, że komornik sądowy – w przeciwieństwie do sędziego – nie jest niezawisły w sprawowaniu swego urzędu, natomiast z orzecznictwa TK wynika, iż wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej mogą sprawować tylko osoby, które prawo wyposaża w przymiot niezawisłości. Co więcej, jak zauważył inicjator niniejszego postępowania, *de lege lata* nie każdy komornik sądowy musi mieć wykształcenie prawnicze, podczas gdy: „rozstrzygnięcie o tym, czy z określonego dokumentu wynika, że termin przedawnienia upłynął, nie jest czynnością mechaniczną, lecz prawie zawsze wymaga przeprowadzenia poważnych analiz prawnych oraz skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych” (postanowienie z 19 listopada 2019 r., s. 18). Ponadto, w uzasadnieniu wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego został sformułowany pogląd, iż analizowane rozwiązanie ustawowe jest niezgodne z polską kulturą prawną i tradycją proceduralną, gdyż nigdy wcześniej nie zdarzyło się, aby w Polsce o przedawnieniu roszczeń mogły orzekać organy pozasądowe.

Konkludując swoje rozważania, sąd pytający wyraził przekonanie, że art. 804 § 2 k.p.c. powierza sprawowanie wymiaru sprawiedliwości organowi, który w świetle art. 175 ust. 1 Konstytucji jest do tego nieuprawniony.

2. Uzasadniając ogólnie sformułowany w *petitum* pytania prawnego zarzut niezgodności art. 804 § 2 k.p.c. z art. 2 Konstytucji, sąd pytający nie wskazał *expressis verbis* żadnej z zasad szczegółowych wyrażonych, albo wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego, z którą miałby kolidować kwestionowany przepis. Tymczasem zasady te, chociaż funkcjonalnie są ze sobą

powiązane i mają częściowo wspólną treść, nie są jednak tożsame. Każda z zasad rekonstruowanych z art. 2 Konstytucji wymaga uzasadnienia odrębnego i właściwego do swej treści. Kontrola konstytucyjności z każdą z nich jest bowiem dokonywana przez pryzmat odmiennych kryteriów, które składają się na różne testy (zob. m.in. wyroki TK z: 19 maja 2011 r., sygn. akt K 20/09; 4 czerwca 2013 r., sygn. akt P 43/11; 14 listopada 2018 r., sygn. akt Kp 1/18).

In casu sygnalizowane uchybienie nie skutkuje nieprzezwycięzalnymi trudnościami w odczytaniu intencji sądu pytającego. Zarówno zakres zaskarżenia (art. 804 § 2 k.p.c. został poddany kontroli „w zakresie w jakim przyznaje organowi egzekucyjnemu kompetencję do orzekania w przedmiocie przedawnienia roszczenia, o którego przedawnieniu orzeczono już prawomocnym orzeczeniem sądowym”), jak i analiza konstytucyjnego wzorca kontroli, przeprowadzona w pytaniu prawnym, wskazują na to, że naruszeniu miała ulec zasada pewności prawa i zasada zaufania obywateli do państwa. Jak bowiem wynika z dotychczasowego dorobku Trybunału Konstytucyjnego, akcentowana przez sąd pytający zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych jest ważnym elementem nie tylko prawa do sądu, lecz ma istotne znaczenie także z punktu widzenia realizacji wywodzonych z art. 2 Konstytucji zasad bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa (zob. m.in. wyroki TK z: 1 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 77/06; 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09). Jak z kolei podniósł inicjator niniejszego postępowania, art. 804 § 2 k.p.c. umożliwia ponowne rozstrzygnięcie kwestii już raz prawomocnie rozstrzygniętej przez sąd, prowadząc do stanu niestabilności i niepewności w obrocie prawnym.

W ocenie sądu pytającego, przepis stanowiący przedmiot kontroli „literalnie nie ogranicza zakresu kognicji organu egzekucyjnego do przypadków przedawnienia, o których mowa w art. 125 § 1 KC” (postanowienie z 19 listopada 2019 r., s. 22), czyli do sytuacji, gdy upływ terminu prowadzi do utraty możliwości korzystania przez wierzyciela z pomocy przymusu państwowego w celu wyegzekwowania roszczenia zasądzonego prawomocnym orzeczeniem sądu. W konsekwencji, w obecnym stanie prawnym trwałość rozstrzygnięcia sądowego w przedmiocie przedawnienia roszczenia majątkowego jest pozorna, zaś osoba, której sprawa została (teoretycznie) ostatecznie rozstrzygnięta, *de lege lata* nie ma pewności, czy rozstrzygnięcie nie zostanie skutecznie wzruszone przez organ pozasądowy – komornika sądowego.

W konkluzji sąd pytający wyraził przekonanie, że niezgodność art. 804 § 2 k.p.c. z art. 2 Konstytucji może zostać przez Trybunał Konstytucyjny sanowana w drodze wyroku przyjmującego postać zakresową albo interpretacyjną.

3. Artykuł 804 § 2 k.p.c. został zakwestionowany również w zakresie, w jakim „uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek innych okoliczności, niż przerwanie biegu przedawnienia oraz w zakresie w jakim uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek nieudokumentowanego przerwania biegu przedawnienia”. Takie ujęcie koresponduje z przekonaniem sądu o nieprawidłowości przyjęcia w analizowanym przepisie Kodeksu postępowania cywilnego tylko jednej negatywnej przesłanki odmowy wszczęcia egzekucji przez komornika sądowego – przedstawienia przez wierzyciela dokumentu, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia. W wystąpieniu do Trybunału Konstytucyjnego wyrażono pogląd, że na gruncie art. 804 § 2 k.p.c. organ egzekucyjny ma obowiązek odmówić wszczęcia egzekucji również w następujących przypadkach: gdy dłużnik nie podniósł skutecznie zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.); gdy dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.); gdy bieg przedawnienia nie rozpoczął się albo uległ zawieszeniu (art. 121 k.c.); gdy bieg przedawnienia uległ wstrzymaniu (art. 122 k.c.); gdy bieg przedawnienia uległ przerwaniu, ale wierzyciel nie może tego faktu udowodnić za pomocą dokumentu (art. 123 k.c.). Zdaniem sądu pytającego: „*De lege lata* dojść więc może do nie wytrzymującej krytyki sytuacji, w której, w świetle norm prawa materialnego, wierzycielowi przysługuje prawo podmiotowe, które nie uległo przedawnieniu, ale, z racji na treść art. 804 § 2 KPC, nie może ono być przez wierzyciela skutecznie egzekwowane. Tym samym, prawodawca doprowadził do powstania nowej kategorii uprawnień naturalnych – wierzytelności nieprzedawnionych, ale nieegzekwowalnych” (postanowienie z 19 listopada 2019 r., s. 27). Inicjator niniejszego postępowania zaznaczył, że wymienione okoliczności związane z biegiem przedawnienia nie mogą być również uwzględnione przez sąd w toku rozpoznawania skargi na czynność komornika. W takim postępowaniu sąd kontroluje bowiem jedynie legalność podjętej przez komornika czynności. Tym samym, sąd analizujący legalność postanowienia o odmowie wszczęcia egzekucji wydanego na podstawie art. 804 § 2 k.p.c. bada wyłącznie, czy postanowienie nie zostało wydane z naruszeniem tego przepisu.

Wywód ten doprowadził sąd pytający do wniosku, że zaskarżony przepis Kodeksu postępowania cywilnego jest niezgodny z wywodzonymi z art. 2 Konstytucji zasadami poprawnej legislacji i ochrony praw słusznie nabytych oraz zakazem tworzenia uprawnień pozornych (*nudum ius*). W ocenie inicjatora postępowania, poddany trybunalskiej ocenie przepis z opisanych wyżej przyczyn narusza istotę konstytucyjnego prawa do ochrony innych niż własność uprawnień majątkowych (art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji).

Dodatkowo sąd pytający podkreślił, że wadliwość art. 804 § 2 k.p.c. na tle rozpatrywanych wzorców kontroli wiąże się z faktem, iż kwestionowany przepis znajduje zastosowanie do wierzytelności powstałych zarówno po dniu jego wejścia w życie, jak i tych, które powstały zanim zaczął on obowiązywać. Wierzyciele, których wierzytelności powstały przed nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego, na mocy której uchwalono kwestionowaną regulację, nie mogli w żaden sposób przygotować się na wejście w życie art. 804 § 2 k.p.c. Wskutek tego, wielu uprawnionych zostało – zdaniem sądu pytającego – pozbawionych przysługujących im uprawnień, w niezawiniony przez siebie sposób tracąc możliwość ich egzekwowania.

IV. Analiza formalnoprawna

1. Zgodnie z art. 60 ustawy o TK, pytanie prawne Prezes Trybunału kieruje do rozpoznania, jeżeli spełnia wymagania przewidziane w ustawie, w przeciwnym razie następuje wezwanie do usunięcia stwierdzonych braków. Na tle tej procedury w piśmiennictwie formułowany jest pogląd o istnieniu „*quasi wstępnej kontroli pytań prawnych*” (P. Tuleja, *Wpływ przesłanki funkcjonalnej na sposób rozpoznania pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny*, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 6, s. 17). Niezależnie od tej fazy, w orzecznictwie sądu konstytucyjnego przyjmuje się, że rozpoznając merytorycznie sprawę Trybunał na każdym etapie postępowania powinien badać, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. m.in. postanowienia TK z: 18 marca 2009 r., sygn. akt P 13/08; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08; 6 lipca 2010 r., sygn. akt P 34/09; 29 lutego 2012 r., sygn. akt P 3/10; 26 listopada 2015 r., sygn. akt P 32/13; 5 kwietnia 2017 r., sygn. akt P 17/16).

Dlatego w niniejszej sprawie, oprócz dokonanej powyżej modyfikacji w ramach wyznaczonych zasadą *falsa demonstratio non nocet* i przy uwzględnieniu intencji sądu pytającego, przed analizą konstytucyjności należy poczynić ustalenia o charakterze formalnym, co do dopuszczalności kontroli zakwestionowanego przepisu w odniesieniu do każdego z trzech, sprecyzowanych przez sąd pytający zakresów.

2. Z art. 193 Konstytucji oraz art. 52 ustawy o TK wynika, że dopuszczalność przedstawienia pytania prawnego jest uwarunkowana trzema przesłankami: 1) podmiotową – wedle której może to uczynić jedynie sąd jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatywy i egzekutywy; 2) przedmiotową – w myśl której przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie ocena zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą; oraz 3) funkcjonalną, która ogranicza możliwość wystąpienia z pytaniem prawnym tylko do sytuacji, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed sądem. Jakkolwiek spełnienie dwóch pierwszych z wymienionych przesłanek nie budzi w niniejszym przypadku wątpliwości, to szczegółowego wyjaśnienia wymaga spełnienie przesłanki funkcjonalnej, i to w odniesieniu do wszystkich trzech sformułowanych przez Sąd Rejonowy w Obornikach zakresów zaskarżenia art. 804 § 2 k.p.c. Ich dalsza analiza jest przedstawiona w kolejności odbiegającej od systematyki przyjętej przez sąd pytający w postanowieniu z 19 listopada 2019 r., gdyż została podporządkowana znaczeniu podejmowanych problemów.

3. Jednym z aspektów przesłanki funkcjonalnej, który *in casu* nabiera istotnego znaczenia w odniesieniu do drugiego (oznaczonego w *petitum* postanowienia z 19 listopada 2019 r. literą b) zakresu zaskarżenia art. 804 § 2 k.p.c., jest konieczność wykazania, że zastrzeżenia zgłoszone wobec kwestionowanego przepisu są obiektywnie uzasadnione oraz na tyle istotne, iż zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia w ramach procedury pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli sąd orzekający poweźmie co do przepisu, który ma być podstawą rozstrzygnięcia, wątpliwości natury konstytucyjnej, powinien w pierwszej kolejności dążyć do ich usunięcia w drodze znanych nauce prawa reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, w szczególności – jeżeli jest to możliwe – w drodze wykładni zgodnej

z Konstytucją. Proces wykładni tekstu prawnego, który doprowadził do zainicjowania przez sąd postępowania przed Trybunałem, leży u podstaw kontroli konstytucyjności prawa dokonywanej przez TK, dlatego również on podlega kontroli tego organu. Pogląd odmienny stawiałby Trybunał Konstytucyjny przed koniecznością merytorycznego ustosunkowywania się do pytań prawnych opartych na wadliwej wykładni przepisów (postanowienie TK z 8 stycznia 2013 r., sygn. akt P 48/11).

Z trybunalskiego orzecznictwa ukształtowanego i utrwalonego na gruncie ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.), kontynuowanego pod rządami ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 293), ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157) oraz obowiązującej ustawy o TK wynika, że pytanie prawne jest niedopuszczalne, jeżeli wątpliwości sądu co do hierarchicznej zgodności norm prawnych mogą być usunięte w drodze wykładni, albo gdy w danej sprawie można zastosować inne, niebudzące wątpliwości przepisy prawne lub akt normatywny (zob. m.in. postanowienia TK z: 22 października 2007 r., sygn. akt P 24/07; 27 lutego 2008 r., sygn. akt P 31/06 oraz 14 listopada 2017 r., sygn. akt P 13/17).

Trybunał respektuje kompetencje sądów w zakresie dokonywania wykładni przepisów prawnych na użytek ich stosowania i nie ocenia prawidłowości wykładni przepisów dokonywanej przez sądy lub inne organy stosujące prawo (zob. wyrok TK z 27 października 2004 r., sygn. akt SK 1/04). W razie stwierdzenia jednolitej wykładni danego przepisu w procesie stosowania prawa, sąd konstytucyjny przyjmuje, że przepis będący przedmiotem jego kontroli ma takie znaczenie, jakie wynika z owej wykładni (zob. wyroki TK z: 8 maja 2000 r., sygn. akt SK 22/99; 27 listopada 2007 r., sygn. akt SK 18/05; 28 października 2015 r., sygn. akt SK 9/14). Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego prowadzi do wniosku, iż jego stanowisko w sprawie warunków pozwalających na uznanie, czy w danej sytuacji mamy do czynienia z trwałą, powszechną i jednolitą praktyką stosowania kontrolowanej regulacji, nie jest ani konsekwentne, ani ugruntowane. Jednak pomimo pewnych różnic w tej sferze (zob. zwłaszcza wyrok pełnego składu TK z 27 października 2010 r., sygn. akt K 10/08 wraz ze zdaniem odrębnymi) Trybunał akcentuje doniosłe w tej mierze znaczenie działalności Sądu Najwyższego, którego uchwały – z racji mocy autorytetu i pozycji ustrojowej tego organu – są (powinny być)

uwzględniane w judykaturze (zob. np. wyroki TK z: 28 października 2003 r., sygn. akt P 3/03; 7 marca 2007 r., sygn. akt K 28/05; 8 grudnia 2009 r. sygn. akt SK 34/08).

Należy podkreślić, że sąd pytający nie przywołał w uzasadnieniu swojego pytania prawnego żadnych przykładów z orzecznictwa, które wskazywałyby na występowanie utrwalonej praktyki stosowania art. 804 § 2 k.p.c., nadającej wspomnianemu przepisowi zaskarżony (niekonstytucyjny) sens normatywny.

Wystarczającej wiedzy o kierunku wykładni kwestionowanego przepisu w sferze działania organów egzekucyjnych, w szczególności zaś nadzorujących je sądów, nie posiada również Sejm. W rozpatrywanym wypadku dokonanie miarodajnych ustaleń w oparciu o dane zgromadzone w powszechnie dostępnych bazach orzecznictwa sądowego nie jest możliwe. Pewne instrumenty w tym zakresie spoczywają natomiast w rękach Trybunału Konstytucyjnego, któremu na mocy art. 70 ust. 1 ustawy o TK przysługuje prawo zwrócenia się do Sądu Najwyższego o przekazanie informacji w sprawie stosowania lub wykładni określonego przepisu prawa w orzecznictwie sądowym. Zważywszy jednak stosunkowo krótki okres obowiązywania art. 804 § 2 k.p.c. (który został dodany i wszedł w życie 21 sierpnia 2019 r., mocą art. 1 pkt 227 w związku z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1469; dalej: ustawa nowelizująca), uprawnione wydaje się założenie, że żadna interpretacja tego przepisu nie mogła się jeszcze ugruntować.

Sąd pytający za podstawę swoich wywodów przyjął określone rozumienie nowego przepisu Kodeksu postępowania cywilnego. Zaznaczył, że art. 804 § 2 k.p.c. „literalnie” nie ogranicza zakresu kognicji organu egzekucyjnego do przypadków przedawnienia uregulowanych w art. 125 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1145, ze zm.; dalej: k.c. albo Kodeks cywilny), który dotyczy przedawniania roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu. Wobec tego sąd pytający uznał, że art. 804 § 2 k.p.c. może być również postrzegany jako upoważniający organ egzekucyjny do ponownego badania kwestii przedawnienia roszczenia, która stanowiła już przedmiot prawomocnego rozstrzygnięcia sądu. Inicjator postępowania zwrócił uwagę, że taką właśnie interpretację zaskarżonego przepisu przyjął komornik sądowy w sprawie leżącej u podstaw wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego.

Z punktu widzenia podniesionych zarzutów, a także dla wyniku kontroli formalnej dopuszczalności pytania prawnego, kluczowe znaczenie ma fakt, że norma

odczytana w powyższy sposób nie jest jedyną, jaką można wyprowadzić z art. 804 § 2 k.p.c. W pierwszej kolejności trzeba ten przepis poddać analizie językowej. Jego brzmienie rzeczywiście jest obarczone pewnym brakiem ścisłości. Wskazuje ono *expressis verbis*, że komornik sądowy ma badać, czy nie upłynął termin przedawnienia „dochodzonego roszczenia”, podczas gdy postępowanie egzekucyjne służy – jak wynika z jego nazwy – egzekucji obowiązków objętych tytułem wykonawczym, a nie dochodzeniu roszczeń. Co więcej, poprzedzające wszczęcie postępowania egzekucyjnego postępowanie klauzulowe również nie ma na celu dochodzenia roszczeń, któremu poświęcone jest postępowanie rozpoznawcze przed sądem *meriti*. Gdyby więc o kierunku wykładni przepisu stanowiącego przedmiot kontroli w niniejszej sprawie miał decydować przywołany jego fragment, można byłoby rozważać, czy istotnie komornik sądowy nie został wyposażony w kompetencję badania terminu przedawnienia roszczenia, które uprzednio było przedmiotem rozstrzygnięcia sądu. Jednak – pomijając doniosłe w procesie wykładni względy systemowe (o których dalej) – analizy językowej nie można ograniczyć jedynie do wybranego zwrotu występującego w tekście przepisu prawnego. *In casu* nie wolno pomijać, że ciążący na komorniku sądowym obowiązek zbadania, czy nie doszło do przedawnienia, ma być realizowany na bazie „treści tytułu wykonawczego” (oraz ewentualnie dokumentu, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia), a nie treści tytułu egzekucyjnego ani tym bardziej na podstawie okoliczności faktycznych ustalonych w postępowaniu rozpoznawczym. To z kolei wskazuje, że art. 804 § 2 k.p.c. nie daje komornikowi sądowemu kompetencji do badania przedawnienia roszczenia, jeśli w sądowym postępowaniu rozpoznawczym zarzut przedawnienia nie został podniesiony albo uwzględniony.

Wymaga podkreślenia, że również w literaturze przedmiotu wyrażane jest przekonanie, iż niedopuszczalne jest badanie przez organ egzekucyjny, czy doszło do przedawnienia dochodzonego roszczenia przed wydaniem orzeczenia w postępowaniu rozpoznawczym. Niezależnie od krytyki, jakiej poddawane jest powierzenie komornikowi kompetencji materialnoprawnej oceny znaczenia upływu czasu dla dopuszczalności egzekucji roszczeń stwierdzonych w tytule wykonawczym (tj. oceny przedawnienia oraz – ewentualnie – przerwania biegu terminu przedawnienia), przedstawiciele doktryny prawa nie widzą w tej instytucji zagrożenia dla trwałości wyroków sądowych.

Zdaniem R. Kulskiego art. 804 § 2 k.p.c. przełamuje fundamentalną zasadę zakazu badania przez organ egzekucyjny zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym, więc – jako statuujący wyjątek – nie powinien być interpretowany w sposób rozszerzający. Według wspomnianego autora: „Organ egzekucyjny ogranicza się do badania przedawnienia jedynie na podstawie «treści tytułu wykonawczego». Jeśli jest to tytuł wykonawczy zwykły, za rozstrzygającą – w kontekście początku biegu terminu przedawnienia – organ egzekucyjny powinien uznać datę nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Należy bowiem podkreślić, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia jako czynność podjęta bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia, por. art. 123 § 1 pkt 1 KC (zob. także uchw. SN z 26.1.2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, Nr 9, poz. 149; uchw. SN z 19.2.2015 r., III CZP 103/14, OSNC 2015, Nr 12, poz. 137; SN z 17.12.2004 r., II CK 276/04, Legalis; wyr. SN z 4.10.2012 r., I CSK 90/12, Legalis; zob. jednak uchw. SN z 9.6.2017 r., III CZP 17/17, OSNC 2018, Nr 3, poz. 25), i przedawnienie nie biegnie do zakończenia postępowania klauzulowego (por. art. 124 § 2 KC). W rezultacie organ egzekucyjny powinien badać upływ terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia, przyjmując za początek biegu przedawnienia dzień powstania tytułu wykonawczego. [...] Przy założeniu, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia, a przedawnienie nie biegnie do zakończenia postępowania klauzulowego, zgodnie z art. 125 § 1 KC, za przedawnione organ egzekucyjny może uznać roszczenie stwierdzone tytułem egzekucyjnym, któremu została nadana klauzula wykonalności 6 lat – jeśli chodzi o roszczenie główne, i 3 lata – w odniesieniu do świadczeń okresowych, przed dniem złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji” (R. Kulski, *komentarz do art. 804 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Tom IV. Komentarz. Art. 730–1095¹*, red. A. Marciniak, Warszawa 2020).

Również P. Machnikowski, oceniając art. 804 § 2 k.p.c. jako „nieudolnie sformułowany”, stwierdza, że: „[m]owa w nim o «dochodzonym roszczeniu», autor miał jednak zapewne na myśli roszczenie egzekwowane. Sytuacja, w której «z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia roszczenia upłynął» jest niemożliwa, jeśli zwrot ten rozumieć dosłownie. Chodzi zatem prawdopodobnie o to, że na podstawie treści tytułu wykonawczego oraz przepisów o przedawnieniu można dojść do wniosku, że termin przedawnienia roszczenia objętego tytułem upłynął. Powstaje w związku z tym pytanie, czy komornik ma tu dublować, a właściwie

kontrolować czynności sądu przewidziane w art. 782¹ § 1 pkt 2 KPC – moim zdaniem nie może tego robić, a zatem odmowa wszczęcia postępowania egzekucyjnego możliwa jest tylko wówczas, gdy do przedawnienia doszło już po nadaniu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. [...] uważam, że art. 804 § 2 KPC powinien być interpretowany maksymalnie restryktywnie i może znaleźć zastosowanie wyłącznie do terminu przedawnienia z art. 125 KC, jeżeli upłynął on po nadaniu tytułowi klauzuli wykonalności” (P. Machnikowski, *komentarz do art. 117 [w:] Kodeks cywilny*, red. E. Gniewek, Warszawa 2019).

Prezentowane stanowisko podziela również M. Łochowski, który rozwiązanie przyjęte w art. 804 § 2 k.p.c. uznaje wprowadzie za niesynchronizowane z przepisami kodeksu cywilnego dotyczącymi przedawnienia, jednak nie ma wątpliwości, że badanie przez organ egzekucyjny, czy roszczenie stwierdzone tytułem wykonawczym dołączonym do wniosku egzekucyjnego nie uległo przedawnieniu, ogranicza się wyłącznie do treści tego tytułu. Zdaniem tego autora: „bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się na nowo, co do zasady, od chwili nadania klauzuli wykonalności (zob. art. 124 § 2 KC). W wypadku takich aktów, które stają się tytułami wykonawczymi z pominięciem postępowania klauzulowego [...], decydować będzie z reguły data uprawomocnienia się tytułu egzekucyjnego. Te okoliczności (w szczególności data nadania klauzuli wykonalności) powinny wynikać z treści tytułu wykonawczego. Organ egzekucyjny na tej podstawie ustali, czy roszczenie wskazane w tytule wykonawczym przy uwzględnieniu terminów przedawnienia (zob. art. 125 § 1 KC) nie jest przedawnione i może być jeszcze egzekwowane” (M. Łochowski, *komentarz do art. 797 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506-1217. Tom II*, red. T. Szanciło, Warszawa 2019).

W literaturze spotkać można nawet dalej idącą opinię, że zastosowanie art. 804 § 2 k.p.c. powinno nastąpić wyłącznie w stosunku do roszczenia wskazanego w art. 117 § 2¹ k.c. (czyli roszczenia przysługującego przeciwko konsumentom), bowiem przedawnienie należy do instytucji prawa materialnego, a przepisy prawa procesowego nie mogą modyfikować treści instytucji prawa materialnego (zob. Z. Woźniak, *komentarz do art. 797 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, red. J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2019). Sejm nie podziela tego stanowiska, niemniej jego

ewentualne przyjęcie przez sąd pytający eliminowałoby potrzebę uzyskania wyroku Trybunału Konstytucyjnego dla rozstrzygnięcia zawisłej przed tym sądem sprawy.

Jak już była powyżej mowa, nie zaistniały dotychczas warunki pozwalające ugruntować się w dorobku orzeczniczym jakimkolwiek kierunkowi wykładni art. 804 § 2 k.p.c. Posiłkowo można jednak odwołać się do poglądów wyrażonych w tych, jak dotąd incydentalnych, sprawach, w których sądy miały okazję odnieść się do znaczenia przepisów wprowadzonych do Kodeksu postępowania cywilnego przez ustawę nowelizującą. Okazuje się bowiem, że interpretując art. 782¹ § 1 k.p.c., obligujący sąd do odmowy nadania klauzuli wykonalności m.in. w sytuacji, gdy z okoliczności sprawy i treści tytułu egzekucyjnego wynika, że objęte tytułem wykonawczym roszczenie uległo przedawnieniu (chyba że wierzyciel przedstawi dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia), organy wymiaru sprawiedliwości przyjmują, iż z zasady chodzi tu o sześcioletni lub trzyletni termin przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem w postaci prawomocnego orzeczenia sadu, o którym mowa w art. 125 § 1 k.c. (zob. postanowienie Sądu Okręgowego w Suwałkach I Wydział Cywilny z 11 lutego 2020 r., sygn. akt I Cz 47/20). Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy w postanowieniu z 26 września 2019 r. (sygn. akt X GCo 109/19): „w wypadku upływu terminu przedawnienia jako wskazanej w art. 782¹ § 1 pkt 2 k.p.c. przeszkody do nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu sądowemu chodzi jedynie o sześcioletni lub trzyletni termin przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem, o którym mowa w art. 125 § 1 k.c., skoro upływ terminu ma wynikać z treści tytułu”. Uprawnione wydaje się założenie, że skoro w powyższych sprawach sądy nie uznały się za właściwe do weryfikowania okoliczności upływu przedawnienia w całym okresie poprzedzającym datę złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (a więc także przed wydaniem tytułu egzekucyjnego), to tym bardziej nie przyjęłyby takiego rozumienia art. 804 § 2 k.p.c., które powierzałoby tę kompetencję komornikom sądowym w postępowaniu egzekucyjnym (*argumentum a minori ad maius*).

Przyjęty przez Sejm kierunek interpretacji przepisu stanowiącego w niniejszym postępowaniu przedmiot kontroli realizuje dyrektywę wykładni zgodnej z Konstytucją. Warto w związku z tym podkreślić, że zgodnie z utrwalonym poglądem Trybunału Konstytucyjnego, z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) wynika dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni

prawa do sądu (zob. m.in. wyroki TK z: 20 września 2006 r., sygn. akt SK 63/05; 6 maja 2008 r., sygn. akt SK 49/04; 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt SK 22/11; 6 czerwca 2018 r. sygn. akt K 53/16), którego elementem składowym jest prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia. Co więcej, w konsekwencji odczytania treści normatywnej art. 804 § 2 k.p.c. w przedstawiony wyżej sposób, zarzuty sformułowane przez sąd pytający ulegają dezaktualizacji.

Zgodnie z przedstawionymi wyżej poglądami sądu konstytucyjnego, przy ustalaniu relewantności pytania prawnego (przesłanka funkcjonalna) należy mieć na uwadze, że z reguły nie będzie podstaw do przyjęcia wystąpienia tej przesłanki wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchamiania instytucji pytań prawnych. W przekonaniu Trybunału Konstytucyjnego, odzwierciedlonym m.in. w postanowieniu z 17 grudnia 2012 r. (sygn. akt P 16/12): „Sytuacja taka wystąpi w szczególności wówczas, gdy istnieje możliwość usunięcia nasuwających się wątpliwości prawnych przez stosowną wykładnię budzącego zastrzeżenia aktu prawnego. Jeżeli zatem sąd orzekający poweźmie co do przepisu, który ma być podstawą rozstrzygnięcia, wątpliwości natury konstytucyjnej, powinien w pierwszej kolejności dążyć do ich usunięcia w drodze znanych nauce prawa reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, w szczególności – jeżeli jest to możliwe – w drodze wykładni zgodnej z Konstytucją (por. np. wyrok TK sygn. P 13/06). Pytanie prawne jest zatem niedopuszczalne w szczególności wówczas, gdy wątpliwości sądu co do zgodności danego aktu normatywnego z Konstytucją mogą być usunięte w drodze wykładni albo gdy w danej sprawie można zastosować inne, niebudzące wątpliwości przepisy lub inny akt normatywny. Najpierw sąd pragnący zadać pytanie prawne powinien bowiem dokonywać wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją. Dopiero niepowodzenie tej próby uzasadnia przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego (por. np. postanowienia o sygn. P 13/99 i sygn. P 16/03 oraz z: 29 listopada 2001 r., sygn. P 8/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 268; 30 maja 2005 r., sygn. P 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 60)”.

W okolicznościach niniejszej sprawy trzeba uznać, że sąd pytający nie podjął próby prokonstytucyjnej wykładni art. 804 § 2 k.p.c. Tymczasem, zaprezentowany przez Sejm kierunek interpretacji tego przepisu (przyjmowany także przez przedstawicieli doktryny prawa) przesądza o bezpodstawności zarzutu jego niezgodności z konstytucyjnymi standardami. Na marginesie można odnotować, że w podobny sposób treść normatywną art. 804 § 2 k.p.c. odczytuje również Prokurator

Generalny, czemu dał wyraz w piśmie z 28 lutego 2010 r. (sygn. PK VIII TK 159.2019), w którym zajął stanowisko w niniejszej sprawie.

Przytoczone okoliczności dowodzą, że *in casu* przedmiotem pytania prawnego nie jest treść normatywna art. 804 § 2 k.p.c. utrwalona w procesie stosowania prawa, ale wyłącznie jeden z wariantów interpretacyjnych tej regulacji. Tym samym należy uznać, że w niniejszej sprawie w stosunku do analizowanego zakresu zaskarżenia (litera b *petitum* pytania prawnego) nie została spełniona przesłanka funkcjonalna. Uzasadnia to wniosek o **umorzenie** postępowania w odniesieniu do zarzutu niezgodności art. 804 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim „przyznaje organowi egzekucyjnemu kompetencję do orzekania w przedmiocie przedawnienia roszczenia, o którego przedawnieniu orzeczono już prawomocnym orzeczeniem sądowym”, z art. 2 Konstytucji, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK).

4. Innym aspektem przesłanki funkcjonalnej, który nabiera szczególnego znaczenia w odniesieniu do trzeciego (oznaczonego w *petitum* postanowienia z 19 listopada 2019 r. literą c) zakresu zaskarżenia art. 804 § 2 k.p.c., jest to, że tego rodzaju wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego nie może być oderwane od przedmiotu rozpoznania w konkretnej sprawie toczącej się przed sądem pytającym. Warunek ten przesądza o incydentalnym charakterze kontroli realizowanej z inicjatywy sądu. Istotą przesłanki funkcjonalnej jest wymóg relewancji, czyli wystąpienia zależności między odpowiedzią Trybunału Konstytucyjnego na pytanie prawne sądu a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed tym sądem. Innymi słowy, przedmiotem pytania prawnego może być tylko taki przepis, którego wyeliminowanie z porządku prawnego w wyniku wyroku sądu konstytucyjnego wywrze wpływ na konstrukcję podstawy rozstrzygnięcia sprawy, w związku z którą przedstawiono pytanie prawne (M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 137 i 149; L. Bosek, M. Wild, *Kontrola konstytucyjności prawa. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych*, Warszawa 2014, s. 165-166; M. Masternak-Kubiak, *Funkcjonalna przesłanka pytania prawnego* [w:] *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego. Wybrane zagadnienia*, red. K. Urbaniak, Poznań 2018, s. 154 oraz liczne orzeczenia m.in.: wyrok TK z 7 października 2008 r., sygn. akt P 30/07 oraz postanowienia TK z 27 marca 2009 r., sygn. akt P 10/09; 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 58/13; 16 października

2018 r. sygn. akt P 8/18). W sprawie o sygn. akt P 5/18 Trybunał Konstytucyjny, przywołując wcześniejsze judykaty, przypomniał, że: „Zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy sprowadza się do ścisłej korelacji treści zadanego przez dany sąd pytania prawnego z rozstrzyganą przez ten sąd sprawą i wykluczone jest zadawanie przez sądy pytań «przy okazji» rozstrzyganej sprawy. Pytający sąd winien wykazać zatem istotne (ważkie) wątpliwości co do konstytucyjności danej regulacji, a także wykazać, że zakwestionowany przepis ma w danej sprawie rzeczywiste zastosowanie. Okoliczność tę determinuje charakter pytania prawnego jako środka konkretnej kontroli konstytucyjności prawa. Niedopuszczalne jest pytanie prawne odnoszące się do przepisów niemających zastosowania w danej sprawie, albowiem nie może się ono przekształcić w środek inicjujący abstrakcyjną kontrolę konstytucyjności prawa” (postanowienie TK z 2 kwietnia 2019 r., zob. także m.in. postanowienia TK z: 11 października 2011 r. sygn. akt P 37/10; 27 czerwca 2018 r., sygn. akt P 103/15). Jest przy tym oczywiste, że wymóg relewancji obejmuje również kwestionowany przez sąd pytający zakres danego, wskazanego jako przedmiot kontroli przepisu (zob. m.in. wyrok TK z 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt P 5/14).

Ustalenia te należy mieć na uwadze weryfikując dopuszczalność badania konstytucyjności art. 804 § 2 k.p.c. w zakresie „w jakim uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek innych okoliczności, niż przerwanie biegu przedawnienia oraz w zakresie w jakim uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek nieudokumentowanego przerwania biegu przedawnienia”. Skomplikowany pod względem stylistycznym sposób ujęcia zakresu zaskarżenia pozwala sądzić, że została zakwestionowana norma zobowiązująca organ egzekucyjny do odmowy wszczęcia egzekucji tych wierzytelności, wobec których termin przedawnienia nie upłynął ze względu na okoliczności inne, niż udokumentowane przerwanie biegu przedawnienia. Jak wynika z uzasadnienia pisma inicjującego postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, obowiązywanie art. 804 § 2 k.p.c. skutkuje powstaniem takiego typu wierzytelności, które choć w świetle norm prawa materialnego nie są przedawnione, to jednak nie mogą być skutecznie realizowane w postępowaniu egzekucyjnym, bowiem komornik nie może uwzględnić zawieszenia, wstrzymania lub nierozpoczęcia biegu przedawnienia, zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez

dłużnika oraz przerwania biegu przedawnienia przez okoliczność, której nie można udokumentować (por. postanowienie z 19 listopada 2019 r., s. 26-28).

Rekonstruując stan faktyczny w sprawie rozpoznawanej przez sąd pytający trzeba podkreślić, że podstawą postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O z września 2019 r. (sygn. akt) o odmowie wszczęcia egzekucji w części dotyczącej odsetek za okres od grudnia 2008 r. do września 2016 r. był upływ czasu (przekraczający trzy lata liczone wstecz od dnia złożenia wniosku egzekucyjnego) oraz brak dokumentu, z którego wynikałoby, że doszło do przerwania biegu przedawnienia. Fakt – skądinąd kluczowy dla oceny merytorycznej trafności postanowienia komornika sądowego – wszczęcia egzekucji na bazie tytułu wykonawczego, którym był opatrzony klauzulą wykonalności nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z lipca 2019 r. (syn. akt), wskazuje na to, że *in casu* o upływie przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu nie mogło być mowy (por. art. 125 § 1 k.c. oraz pkt IV.3 niniejszego stanowiska). Z kolei ze skargi na czynność komornika (czyli na postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O z września 2019 r., sygn. akt) wynika, że wierzyciel nie domaga się uwzględnienia żadnej z wymienionych przez sąd pytający okoliczności (wykraczającej poza przesłanki wymienione w kwestionowanym przepisie) potencjalnie mogącej ingerować w bieg terminu przedawnienia jego roszczeń. Tym samym, ewentualny wyrok Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzający niekonstytucyjność art. 804 § 2 k.p.c. w zakresie wskazanym przez sąd pytający (np. w zakresie, w jakim przepis ten nie pozwala wierzycielowi posłużyć się innymi niż dokument środkami dowodowymi w celu wykazania, że doszło do przerwania biegu przedawnienia egzekwowanego roszczenia), pozostawałby irrelevantny dla rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem pytającym. W tych warunkach nie można uznać, że przesłanka funkcjonalna pytania prawnego została spełniona.

W konsekwencji podjętych ustaleń, Sejm wyraża przekonanie, że postępowanie w odniesieniu do zarzutu niezgodności art. 804 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim „uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek innych okoliczności, niż przerwanie biegu przedawnienia oraz w zakresie w jakim uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek nieudokumentowanego przerwania biegu przedawnienia” powinno zostać **umorzone** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy

o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

5. Ostatni, wymagający analizy formalnej problem konstytucyjny (oznaczony w *petitum* postanowienia z 19 listopada 2019 r. literą a) dotyczy zgodności art. 804 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim „przyznaje komornikowi sądowemu kompetencję do rozstrzygnięcia, czy upłynął, nie będąc przerwany, termin przedawnienia dochodzonego przez wierzyciela roszczenia i, w razie pozytywnego rozstrzygnięcia tego zagadnienia, kompetencję do odmowy wszczęcia egzekucji”, z art. 175 ust. 1 Konstytucji. Formułując powyższy zarzut, sąd pytający wychodzi z założenia, że kwestionowany przepis przyznaje komornikowi sądowemu – organowi pozasądowemu, który nie ma przymiotu niezawisłości – kompetencję do rozstrzygnięcia sporu cywilnego pomiędzy dwoma podmiotami prawa prywatnego. Od rozstrzygnięcia komornika sądowego zależy bowiem, czy roszczenie majątkowe wierzyciela zostanie uznane za prawo egzekwowalne, czy też stanowić będzie *nudum ius*, nie dając wierzycielowi możliwości realizacji jego interesów.

Sejm podziela przekonanie sądu pytającego, że postanowienie komornika, podjęte na podstawie kwestionowanego przepisu Kodeksu postępowania cywilnego, rozstrzyga o prawach jednostki (tak wierzyciela, jak i dłużnika). Bezsporne jest również, że komornik sądowy nie jest sądem, w konstytucyjnym rozumieniu tego słowa. Bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że podmiotowe i funkcjonalne powiązanie komornika z władzą sądowniczą skłania niektórych autorów do uznawania go za „organ władzy sądowniczej” i „pomocniczy organ wymiaru sprawiedliwości” (K. Bomba, *Konstytucyjne uwarunkowania pracy komornika sądowego*, Warszawa 2020, s. 26-31). Komornik sądowy nie sprawuje wymiaru sprawiedliwości, lecz realizuje zadania państwa w ramach szeroko rozumianej władzy sądowniczej, wykonując orzeczenia sądowe oraz inne czynności w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym wskazane w ustawie o komornikach.

W tych okolicznościach *prima facie* uzasadniona wydaje się refleksja na temat hierarchicznej zgodności norm, do której zmusza pytanie prawne. Jednak również w tym wypadku kontrola konstytucyjności jest uwarunkowana spełnieniem wymogów formalnych.

W niniejszej sprawie, ocena dopuszczalności podniesienia przez sąd pytający zarzutu ujętego w pierwszym pytaniu prawnym nie jest możliwa bez analizy sensu normatywnego przepisu, który stanowi dla art. 804 § 2 k.p.c. wzorzec kontroli. Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji: „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”. W orzecznictwie Trybunału pojęcie wymiaru sprawiedliwości pozostaje w ścisłym związku z pojęciem sprawy, występującym w art. 45 ust. 1 Konstytucji (niewskazany przez sąd pytający jako wzorzec kontroli), oznaczającym wszelkie sytuacje, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu w relacji z innymi równorzędnymi podmiotami lub w relacji z władzą publiczną, a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku (zob. np. wyrok TK z 7 października 2014 r., sygn. akt K 9/13 i cytowane tam wcześniejsze orzecznictwo TK). Jak wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny, odwołując się do stanowiska przedstawicieli doktryny prawa: „Determinowana przedmiotowo przez art. 45 ust. 1 Konstytucji podmiotowa konstrukcja art. 175 ust. 1 Konstytucji oznacza, że rozstrzygnięcie sporu o prawo, którego dokonał organ inny niż sąd, nie jest sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. Konstytucyjna koncepcja wymiaru sprawiedliwości uwzględnia zarówno przedmiotowy aspekt «sprawy», jak i podmiotowy wymóg, by była ona rozpoznana przez organ władzy publicznej charakteryzujący się szczególnymi cechami (por. art. 178 i art. 180 Konstytucji), jakim jest sąd [...]. Z powyższych względów, powierzenie referendarzom sądowym możliwości realizacji zadań z zakresu ochrony prawnej w ramach struktury sądów powszechnych nie może zostać zakwalifikowane jako sprawowanie wymiaru sprawiedliwości” (wyrok TK z 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08). Powyższe oznacza, że również rozstrzygnięcie odnośnie do upływu przedawnienia roszczenia (sporu o prawo), podjęte w postępowaniu egzekucyjnym przez organ pozasądowy – komornika sądowego, nie może być uznane za sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, w konstytucyjnym rozumieniu tego pojęcia.

Co jednak w niniejszej sprawie najistotniejsze, Trybunał Konstytucyjny w swoim wieloletnim dorobku konsekwentnie i jednoznacznie przyjmuje, iż monopol sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości nie oznacza, że wszystkie spory dotyczące sytuacji prawnej jednostki muszą być rozstrzygane wyłącznie przez sądy. Zastrzegając, iż wymiar sprawiedliwości obejmuje wszystkie sprawy (spory)

dotyczące jednostki (podmiotów podobnych), w wyroku z 13 marca 2012 r. (sygn. akt P 39/10) sąd konstytucyjny stwierdził: „Sądowy wymiar sprawiedliwości nie oznacza przy tym, że wszystkie sprawy dotyczące sytuacji prawnej jednostki muszą być rozstrzygane wyłącznie przez sądy. Podmiot korzystający z konstytucyjnego prawa do sądu powinien mieć jednak zagwarantowaną proceduralną możliwość przekazania sprawy do właściwego, niezależnego sądu. Sądom musi przysługiwać pozycja nadrzędna, polegająca na możliwości zbadania prawidłowości lub legalności rozstrzygnięcia organu pozasądowego. [...] Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez sądy jest zachowane także w świetle takich regulacji, które – dopuszczając możliwość uruchomienia postępowania przed sądem powszechnym lub sądem administracyjnym – zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia, decyzji czy innego aktu indywidualnego kształtującego sytuację prawną jednostki lub innego podmiotu podobnego” (podobnie m.in. w wyrokach TK z: 8 grudnia 1998 r., sygn. akt K 41/97; 2 czerwca 1999 r., sygn. akt K 34/98; 4 grudnia 2006 r., sygn. akt P 35/05; 1 grudnia 2008 r., sygn. akt P 54/07; 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08). Jeszcze dobitniej Trybunał Konstytucyjny wyraził się na ten temat w wyroku z 14 lipca 2003 r., stwierdzając: „Konstytucja nie stanowi, iż każda sprawa winna być rozpatrywana przez sąd na każdym etapie postępowania” (sygn. akt SK 42/01), co kontynuował m.in. w wyroku z 13 stycznia 2015 r., w którym stwierdził, że: „Konstytucja nie reguluje bezpośrednio zagadnienia liczby organów prowadzących postępowanie mające na celu rozstrzygnięcia sprawy i nie zakazuje ani rozdzielania czynności podejmowanych w celu rozpatrzenia sprawy między różne organy władzy publicznej, ani różnicowania zasad postępowania dla poszczególnych organów. Z perspektywy Konstytucji istotne jest, aby ostateczne i wiążące rozstrzygnięcie sprawy należało do sądu sprawującego wymiar sprawiedliwości zgodnie z utrwalonym orzecznictwem konstytucyjnym wystarczy, by w kompetencji sądów była ostateczna weryfikacja rozstrzygnięcia organu niesądowego. Nie budzi więc wątpliwości, że prawo do sądu jest zachowane na gruncie takich regulacji, które – dopuszczając możliwość uruchomienia postępowania przed sądem powszechnym lub sądem administracyjnym – zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia, decyzji czy innego aktu indywidualnego kształtującego sytuację prawną jednostki lub innego podmiotu podobnego” (sygn. akt SK 34/12). W nawiązaniu do rozważań sądu pytającego wymaga podkreślenia, że opisana przez Trybunał Konstytucyjny sytuacja powierzenia pozasądowemu organowi rozstrzygnięcia spraw jednostki i objęcia tego

rozstrzygnięcia kontrolą sądową nie jest formą odstępstwa od konstytucyjnej zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości ani nie stanowi wspomnianego w pytaniu prawnym „mniejszościowego stanowiska”, wedle którego „niekiedy sprawowanie wymiaru sprawiedliwości może zostać wyjątkowo powierzone organom pozasądowym” (postanowienie z 19 listopada 2019 r., s. 14).

Wątpliwości dotyczące zgodności art. 804 § 2 k.p.c. z art. 175 ust. 1 Konstytucji, którym – w obliczu przedstawionej powyżej treści normatywnej wzorca kontroli – nie można byłoby przypisać oczywiście bezzasadnego charakteru, trzeba więc wiązać z innym aspektem, niż uwypuklony przez sąd pytający w postaci wyodrębnionego zakresu niekonstytucyjności kwestionowanego przepisu. Istotne z konstytucyjnej perspektywy nie jest bowiem samo przyznanie komornikowi sądowemu kompetencji do podejmowania określonych rozstrzygnięć (w sprawie upływu przedawnienia egzekwowanego roszczenia i odmowy wszczęcia egzekucji), lecz ewentualne nieobjęcie tego typu aktów stosowania prawa kontrolą sądową. Innymi słowy, należałoby zadać pytanie, czy art. 804 § 2 k.p.c., w zakresie, w jakim nie przewiduje kontroli sądowej odmowy wszczęcia egzekucji ze względu na przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym, jest zgodny z art. 175 ust. 1 Konstytucji.

Jak wskazał sąd pytający: „Postanowienie komornika sądowego o odmowie wszczęcia egzekucji może zostać zaskarżone przez wierzyciela skargą na czynność komornika, którą rozpatruje sąd rejonowy właściwy ze względu na siedzibę kancelarii komornika (art. 767 KPC). Rozpatrując skargę na czynność komornika, sąd bada, czy była ona zgodna z prawem – tj. bada czy z treści tytułu wykonawczego wynika, że upłynął termin przedawnienia. Jeśli zaś na podstawie analizy treści tytułu wykonawczego dojdzie do wniosku, iż termin przedawnienia upłynął, to sprawdza, czy wierzyciel załączył do wniosku dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia” (postanowienie z 19 listopada 2019 r., s. 16). W dalszej części swojego wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego sąd pytający wyjaśnił, że: „W postępowaniu tym, sąd bada [...] jedynie legalność przedsięwziętej przez komornika czynności. Tym samym, sąd analizujący legalność postanowienia o odmowie wszczęcia egzekucji wydanego na podstawie art. 804 § 2 KPC bada, czy postanowienie nie zostało wydane z naruszeniem tego przepisu” (postanowienie z 19 listopada 2019 r., s. 27).

Kontrola sądowa odmowy wszczęcia egzekucji ze względu na przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym ma swoją bezpośrednią podstawę prawną w art. 767 k.p.c., natomiast zażalenie na postanowienie sądu w kwestionowanym art. 804 § 2 zdanie 2 k.p.c., stanowiącym: „Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie”. Przepis ten uznawany jest przez niektórych autorów za zbędny (*superfluum*), ponieważ postanowienie, o którym wspomina, jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, więc zażalenie na to postanowienie przysługiwałoby i tak na podstawie art. 394 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. (zwraca na to uwagę m.in. M. Łochowski, *komentarz do art. 804 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506-1217*, Tom II, red. T. Szanciło, Warszawa 2019). W tym kontekście inni przedstawiciele doktryny wskazują, że odmowa wszczęcia egzekucji ze względu na przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym nie kończy postępowania egzekucyjnego. „Potrzebne do tego jest umorzenie postępowania egzekucyjnego wydane w następstwie odmowy wszczęcia egzekucji (podobnie jak w wypadku oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, konieczne jest jeszcze odrzucenie apelacji). Podstawy tego umorzenia należy upatrywać w art. 355 w zw. z art. 13 § 2 KPC. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w przepisie art. 825 § 1¹ KPC, który przewiduje umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek (żądanie) dłużnika w razie przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym, jeżeli wierzyciel nie wykaże przerwania biegu przedawnienia. Oba wymienione rozstrzygnięcia, czyli odmowa wszczęcia egzekucji i umorzenie postępowania egzekucyjnego, powinny być objęte tenorem jednego postanowienia organu egzekucyjnego” (R. Kulski, *komentarz do art. 804 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Tom IV. Komentarz. Art. 730–1095¹*, red. A. Marciniak, Warszawa 2020). W świetle powyższego można się zastanawiać, na ile zakres sądowej kontroli rozstrzygnięcia komornika sądowego, które zostało podjęte na podstawie art. 804 § 2 k.p.c., wynika właśnie z tego przepisu i czy – w związku z tym – jest on właściwym przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego.

Poprzestając jedynie na odnotowaniu tych dylematów, należy podkreślić, iż skarga na czynności komornika jest uznawana za podstawowy środek nadzoru judykacyjnego nad komornikiem. W stanie prawnym wynikającym z wejścia w życie ustawy nowelizującej, nadal podtrzymywany jest wcześniej ukształtowany pogląd, że skarga na czynności komornika służy wyłącznie do eliminacji czynności komornika

dokonanych z naruszeniem przepisów postępowania. W ramach tego środka zaskarżenia nie można skutecznie zwalczać czynności komornika, które naruszają „jedynie” prawo materialne (tak m.in.: A. Cudak, *komentarz do art. 767 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Tom IV. Komentarz. Art. 730–1095¹*, red. A. Marciniak, Warszawa 2020; R. Kulski, *Nowy kształt postępowania ze skargi na czynności komornika [w:] Sądowe postępowanie egzekucyjne. Nowe wyzwania i perspektywy*, red. J. Jagieła, Warszawa 2020; S. Cieślak, *komentarz do art. 767 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 730-1217*, red. J. Jankowski, 2019; I. Gil, *komentarz do art. 767 [w:] Kodeks postępowania cywilnego*, red. E. Marszałkowska-Krześ, 2020). Prezentowane stanowisko znajduje potwierdzenie w treści załącznika do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 listopada 2018 r. w sprawie określenia wzoru i sposobu udostępnienia urzędowego formularza skargi na czynności komornika (Dz. U. poz. 2296), gdzie w pkt 5 pouczenia wskazano, iż: „Przedmiotem skargi może być czynność komornika albo zaniechanie dokonania czynności przez komornika, które są niezgodne z przepisami procesowego. [...] Jeżeli strona kwestionuje istnienie obowiązku objętego tytułem wykonawczym (np. twierdzi, że dług został spłacony albo roszczenie się przedawniło), to powinna wnieść pozew o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności na podstawie art. 840 Kodeksu postępowania cywilnego”.

Jak wyjaśniono powyżej, problem zgodności art. 804 § 2 k.p.c. z art. 175 ust. 1 Konstytucji dotyczy jedynie tego zakresu, w jakim rozstrzygnięcia komorników sądowych nie mogą zostać poddane kontroli sądowej. Skoro zaś w treści skargi na czynności komornika nie zgłasza się zarzutów merytorycznych, a jedynie wskazuje uchybienia natury procesowej, dotyczące przebiegu postępowania egzekucyjnego, to wydaje się, że zarzut względem art. 804 § 2 k.p.c. winien być konstruowany w sposób odwołujący się do rodzaju zarzutów (formalne czy materialne), które mogą być podnoszone w skardze na czynność komornika sądowego. Kwestia konstytucyjności art. 804 § 2 k.p.c. ogranicza się więc do zakresu, w jakim kontroli sądowej nie podlegają merytoryczne aspekty rozstrzygnięcia komornika sądowego w sprawie odmowy egzekucji, z uwagi na upływ przedawnienia roszczenia dochodzonego przez wierzyciela. W ramach niniejszej sprawy odniesienie się do tak ujętego problemu konstytucyjnego jest jednak niedopuszczalne, albowiem jego rozpatrzenie przez Trybunał Konstytucyjny nie jest konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem pytającym.

Stosownie do wcześniejszych ustaleń, *in casu* komornik wykroczył poza sferę przyznanych mu kompetencji. Zakwestionowany art. 804 § 2 k.p.c. nie dał mu podstawy prawnej do weryfikowania i korygowania ustaleń sądu dokonanych w postępowaniu rozpoznawczym. Jest to kwestia, w odniesieniu do której sąd pytający może zająć stanowisko w ramach rozpatrywanej skargi na czynność komornika sądowego. W tym zakresie prawo wierzyciela do sądowego wymiaru sprawiedliwości jest realizowane zgodnie z konstytucyjnymi standardami i sam fakt zawisłości sprawy przed sądem pytającym dowodzi, że wymiar sprawiedliwości jest powierzony – zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji – kognicji stosownych organów władzy państwowej.

Jeszcze raz należy podkreślić, że skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego jest dopuszczalne jedynie w sytuacji, gdy wątpliwość dotycząca aktu normatywnego pozostaje w związku z konkretnym toczącym się postępowaniem w indywidualnej sprawie. Chodzi tu o ścisły związek, wyrażający się tym, że przedmiotem pytania może być tylko taka wątpliwość konstytucyjna, która jest ważna dla dalszego biegu tego postępowania. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie stwierdzał, iż istnienie zależności pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne, a rozstrzygnięciem rozpoznawanej sprawy stanowi cechę charakterystyczną i konieczną konkretnej kontroli norm prawnych. Nie jest natomiast dopuszczalne inicjowanie za pomocą pytań prawnych kontroli generalno-abstrakcyjnej (zob. m.in. postanowienie TK z 24 lutego 2004 r., sygn. akt P 5/03).

Z tego względu, *in casu* nie wydaje się możliwe ani celowe modyfikowanie wskazanego przez sąd pytający zakresu art. 804 § 2 k.p.c., który miałby być niezgodny z art. 175 ust. 1 Konstytucji. Nawet gdyby uznać, że treść normatywna tego wzorca kontroli jest adekwatna dla oceny braku kontroli sądowej merytorycznej warstwy rozstrzygnięcia komornika sądowego o upływie przedawnienia egzekwowanego roszczenia, czyli dla oceny zawężenia kompetencji sądów do weryfikowania jedynie formalnych aspektów postanowienia o odmowie egzekucji, wydanego przez organ niesądowy (właściwsze wydają się tu art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji; zob. wyrok TK z 14 września 1999 r., sygn. akt K 14/98), to ewentualny wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczący tego zakresu art. 804 § 2 k.p.c. nie jest konieczny dla rozstrzygnięcia przez sąd pytający zawisłej przed nim sprawy. W tym wypadku, skarga na czynność komornika sądowego może zostać rozpatrzona w oparciu o kryteria formalne – ocena sądu będzie się bowiem

koncentrowała na kwestii granic kompetencji przyznanych organowi egzekucyjnemu przez kwestionowany przepis Kodeksu postępowania cywilnego oraz ewentualnego ich przekroczenia.

Z tych względów Sejm wnosi, by niniejsze postępowanie również w odniesieniu do zarzutu niezgodności art. 804 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim „przyznaje komornikowi sądowemu kompetencję do rozstrzygnięcia, czy upłynął, nie będąc przerwany, termin przedawnienia dochodzonego przez wierzyciela roszczenia i, w razie pozytywnego rozstrzygnięcia tego zagadnienia, kompetencję do odmowy wszczęcia egzekucji”, z art. 175 ust. 1 Konstytucji, zostało **umorzone** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Elżbieta Witek